

PODWÓJNY TEST RAKIETOWY KRLD. KIM DZONG UN "BARDZO ZADOWOLONY" Z EFEKTU

Po przeprowadzonym 28 listopada próbnym odpaleniu dwóch rakiet krótkiego zasięgu państwowe media Korei Północnej obwieściły pełny sukces testu. Jak podała Koreańska Centralna Agencja Prasowa (KCNA), Kim Dzong Un osobiście nadzorował czwartkowe wystrzelenie z wieloprowadnicowej wyrzutni rakiet (określanej roboczo nazwą KN-25). Efekt miał zostać oceniony przez północnokoreańskiego przywódcę "bardzo pozytywnie".

Przeprowadzona 28 listopada br. próba sekwencyjnego wystrzelenia dwóch rakiet była prawdopodobnie już czartym z dokonanych dotąd testów wyrzutni określanej mianem KN-25 (bliższe dane na jej temat nie zostały dotąd oficjalnie podane). "Kim Dzong Un jest bardzo zadowolony z przebiegu testu" - podała Koreańska Centralna Agencja Prasowa (KCNA).

Rządowe media KRLD początkowo nie potwierdzały, czy przywódca osobiście nadzorował test. Taki komunikat pojawił się dopiero dzień później. W depeszy podano, że przywódca KRLD był na poligonie w towarzystwie wysokiej rangi wojskowych, "jak to miało miejsce w sierpniu i we wrześniu". Reuters przypomina natomiast, że Kim Dzong Un nie uczestniczył w testowaniu wyrzutni przeprowadzonym 31 października tego roku.

Testowe odpalenia par rakiet nowego systemu uzbrojenia są prowadzone co najmniej od sierpnia 2019 roku. "Wystrzelenie pocisków krótkiego zasięgu potwierdziło ponad wszelką wątpliwość przydatność bojową testowanej wyrzutni wieloprowadnicowej dla rakiet, a także jej przewagę nad innymi wyrzutniami i solidność konstrukcyjną" - zaznaczyła agencja KCNA. Jak podano, władze północnokoreańskie rozważają możliwość produkcji przemysłowej opancerzonej, gąsienicowej wyrzutni wyposażonej w co najmniej cztery komory załadunkowe uzbrojenia.

Dwa pociski wystrzelone w czwartek 28 listopada przez Koreę Północną pokonały dystans około 380 km i osiągnęły w czasie lotu maksymalną wysokość 97 km – przekazało z kolei kolegium szefów sztabów Korei Południowej. Władze tego państwa wyraziły w obliczu testu "głębokie zasmucenie destabilizującymi działaniami KRLD".

Czytaj też: [Północnokoreańska rakiet balistyczna nad Japonią](#)

Komentatorzy łączą testy uzbrojenia z trwającym impasem w negocjacjach nuklearnych między Koreą Północną a USA i podkreślają, że najnowsza próba zbiegła się w czasie z amerykańskim Świętem Dziękczynienia. Agencja AFP przypomina ze swej strony, że próba odbyła się w przededniu drugiej rocznicy wystrzelenia rakiety Hwasong-15, która teoretycznie mogłaby uderzyć w cele zlokalizowane na terytorium amerykańskim.

Pjongjang wyznaczył Waszyngtonowi termin do końca roku na zmianę jego stanowiska negocjacyjnego. Eksperci oceniają najnowszy test pocisków jako próbę zwiększenia presji na władze USA, by przestawiły nowe propozycje.

Pociski wystrzelono około godz. 16.59 czasu miejscowego (godz. 8.59 rano w Polsce) w kierunku Morza Japońskiego - poinformowało kolegium. Była to już 13. próba pocisków przeprowadzona przez Koreę Północną w tym roku. Oba pociski przetestowane 28 listopada odpalono w odstępie 30 sekund.

Opracowanie: PAP/MK

Czytaj też: [Udany test koreańskiego silnika rakiety balistycznej w obecności Kim Dzong Una](#)